Ner 88.

KRAKÓW d., 19 LIPCA 1830 r.

PONIEDZIAŁEK.

Prenumerata kwart: zł. 9. miesięczna 3. Ner poje: gr. 10.



GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Panowie de *Seynel i Granet* królewsko-francuzcy inżenierowie o których warszawskie pisma donosiły, iż zwiedzali stolicę królestwa wcelu przedsięwzięcia budowy mostu wiszącego na drutach nad Wislą, przybyli z Warszawy w tych dniach do Krakowa. Zdaie się iż wzmiankowani inżenierowie maią zamiar przedstawić naszemu rządowi plan do wybudowania podobnego mostu na wiśle między Kazimierzem a Podgòrzem. Lecz ieżeli plan i anszlag kosztów będzie nader wielkim, może wyiadą z Krakowa tak odprawieni iak z tego powodu podziękowano im za ich przysługę w Warszawie; podali tam bowiem koszta z anszlagiem na summę wynoszącą 4,420,000 złp.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

ROSSYA. *(Petersburg 30 Czerwca.)* Marszałek dworu, hrabia *Potocki*, przeznaczonym został do przyięcia w Kron-

sztacie królewicza, następcę tronu szwedzkiego. Podczas iego pobytu w Petersburgu czynić będą przy nim służbę, Jenerał adjutant *Chrapowicki* i adjutant skrzydłowy 3go stopnia *Łazarow*. Towarzyszą dostoynemu gościowi W. Koniuszy i naczelny dowódzca szwedzkiego woyska, hrabia *Brahe*, i iego adjutant, baron *Munk*, major Pejron i nadworny lekarz.

ANGLIA. *(Londyn 4 Lipca.)* Dnia 3 b. m. były pokoie w królewskim pałacu St James, na których wszyscy zagraniczni posłowie byli monarsze przedstawieni, a który z niemi iak nayuprzeymiey rozmawiał.

Domniemywaią się że obrząd koronacyi Wilhelma IV nastąpi w Październiku b. r.

Niektóre osoby twierdzą, że ś. p. król angielski zostawił fundusze do zapłacenia wszystkich długów Xięcia Jork. Prywatny maiątek zmarłego króla cenią na 600,000 f. s.

Rozchodzi się pogłoska, że Xiąże Leopold wyniesionym będzie na godność Para królestwa pod tytułem Xięcia Kendal i ma zasiadać w gabinecie.

Dowiaduiemy się, że widziano *nową hiszpańską wyprawę* przeciwko Mexyku przy wyspach zielonego przylądku, i że Hrabia Aberdeen kazał uczynić hiszpańskiemu rządowi przedstawienie względnie tego nowego przedsięwzięcia.

Mexykański minister spraw wewnętrznych udał się dnia 16 marca do izby reprezentantów, aby iey donieść, że podług odebranych wiarogodnych wiadomości, gabinet hiszpański przygotowywa nową wyprawę przeciwko Rzpltéy, którą kierować będzie naybiegleyszy Jenerał dowódzca. Po tém oświadczeniu wezwał izbę, aby niezwłocznie zaięła się urządzeniem skutecznych środków do skompletowania i nowego uorganizowania woyska, aby téy nowéy wyprawie która, podług iego zdania, dopiero w kilka miesięcy nastąpi, dać dzielny odpór. Jenerał Sta Ana oświadczył, iż tylko wrazie napadu przez zagraniczne mocarstwo opuści swoie spokoyne ustronie i poświęci się zupełnie na obronę niepodległości, honoru i praw mexykańskiego narodu.

Donoszą z Port au Prince pod dniem 29 Kwietnia że Pan

Hendricks udał się ztąd do Zjednoczonych Stanów ażeby pomiędzy obiema Rzpltemi zawrzeć handlową umowę. Czynią wielkie przygotowania w zachodniéy części naszéy wyspy, aby dać dzielny odpór w razie napadu przez Hiszpanów na naszą wyspę. Wysłano tam 5,000 ludzi.

FRANCYA. *(Paryż 5 Lipca.)* Rozeszła się tu wiadomość, że przez rozporządzenie królewskie wolność druku będzie ograniczoną, a posiedzenie izb aż do miesiąca Grudnia odroczone. Oppozycyyne dzienniki powstaią z tego powodu na ministerstwo.

(Przez świeżo nadeszłą pocztę nieodebraliśmy od woyska w Afryce, buletynu ani szczegółów dotyczących zdobycia Algieru, prócz poprzednich wydarzeń, które iuż powiększéy części udzieliśmy naszym czytelnikom, reszta zaś iest bez zaięcia skoro podług ostatnich wiadomości Algier iuż został wziętym.) Przypisek redakcyi G. K.

Jeden dziennik donosi co następnie: W skutek odbytych w Paryżu konferencyy względem wyboru nowego władcy Grecyi, wysłano dnia 4 b. m. z ministerstwa zagranicznych interesów nadzwyczaynego gońca do Grecyi, przez którego miano donieść hrabiemu Capodistrias postanowiony wybór w tym przedmiocie. *G. Wr.*

Dziennik *Sporów* donosi z dnia 30 z. m. iż wybrano 195 deputowanych, pomiędzy któremi liczono 141 oppozycyynych a 50 tylko ministrowskich.

Z wszystkich mieysc wyborczych nadchodzą doniesienia', że wybór konstytucyynych kandydatów był z nayżywszą radością obchodzony, iako to: ucztami, serenadami i t. d.

NIEMCY. Gazeta lipska donosi pod dniem 10 Lipca co następnie: Odebraliśmy wczoray przez nadzwyczayną okazyą wiadomość, że dnia 5 Lipca wszyscy ministrowie złożyli i podziękowali za swoie urzędowanie. *G. Wr.*

Na ostatnich posiedzeniach parlamentu, były długie dyskussye względem ustanowionia i urządzenia regencyi w przypadku skonu nowego angielskiego monarchy.

GRECYA. *(Z Tryestu 28 Czerwca.)* Gazeta powszechna

donosi, że podług listów odebranych z Zara cesarsko-królewski austryacki Jenerał baron Lilienberg, wyruszył z trzema batalionami piechoty do Bośnii, aby rozproszyć zuchwałych zabóyców i zburzyć obwarowane ich rozbóynicze gniazdo. Jakoż iest to nayskutecznieyszy środek zapewnić się od dalszych niespokoyności ze strony granic Bośnii. Podług kupieckich listów odebranych z Korfu, miało bardzo zadziwić Greków zrzeczenia się ich tronu przez Xięcia Leopolda. Prawie wszystkie członki senetu uważaią to zdarzenie za nader niepomyślne a nawet i niebezpieczne dla ich kraiu, gdyż Xiąże, po odebraniu z Grecyi wiadomości został do tego kroku spowodowanym, sprzymierzone zaś mocarstwa mogły się z tego przekonać, że oswobodzenie Greków łatwieyszém iest do przedsięwzięcia a niżeli do wykonania i że będą przymuszone chwycić się nadzwyczaynych środków aby ukończyć sprawę Grecyi. Wszystkie umysły maią bydź bardzo roziątrzone, a sam hrabia Capodistrias lęka się o swoie bezpieczeństwo, albowiem mu zarzucaią, iż przez iego zazdrość i przesyłane doniesienia odstraszył Xięcia od przybycia do Grecyi. Ustąpione, w skutek londyńskich protokułów powiaty, niebędą dobrowolnie przez Greków odstąpione, a wszystkie osiadłe i zamożne w nich rodziny opuszczaią ie wcześnie aby niedoczekać się scen krwawych. W tak drażliwych okolicznościach przedsięwziął hrabia Capodistrias wysłać swoiego młodszego brata do Paryża, aby przez swóy wpływ dokazał, iżby dwory położyły koniec wątpliwemu i niebezpiecznemu położeniu Grecyi. Mieszkaiący tu Anglicy są wprawdzie tego zdania, że interessa greckie wkrótce i koniecznie będą ukończone, lecz nie w takim sposobie w iakim sobie prezes Grecyi życzy. — Podobnież gdy się i w Konstantynopolu o zrzeczeniu się tronu Grecyi przez Xięcia Leopolda dowiedziano: wiadomość ta nieprzyiemne sprawiła wrażenie na tuteyszych dyplomatykach i wprawiła całą Pera w poruszenie: lecz tureccy ministrowie są bardzo na to oboiętni kto nad Grekami panować będzie. Zawsze oni są tego zdania, iż Grecy sami dowiodą iak wielką nie-

sprawiedliwość Turcyi wyrządzono, gdy wszelkiemi sposoby wspierano greckich powstańców, a nakoniec żądano niepodległości Grecyi, gdyż oni nie są zdolni sami się prowadzić i niemożna ich przywieśdź do posłuszeństwa tylko przez dzielne wdanie się obcego. Teraźnieyszy rząd tymczasowy dowodzi téy prawdy, a chociażby nawet (iak niektórzy mniemaią) hrabia Capodistrias był nieco winnym i przyczynił się do zrzeczenia się greckiego tronu przez Xięcia Leopolda, przecież nie podpada żadnéy wątpliwości, iż sam czuie niemożność, bez dostateczney liczby woysk obcych, utrzymać ciągłą powagę rządu i spokoyność w kraiu. Opuści on zapewne Grecyą, ieźli mocarstwa przez zasiłki w woysku i pieniądzach nieprzyłożą się do uwieńczenia pomyślnym skutkiem iego natężonych usiłowań. Porta uwiadomiła przez notę przesłaną posłom trzech sprzymierzonych mocarstw, iż gotowa iest uskutecznić zapadłe postanowienia na londyńskich konferencyach, względem uznania i rozgraniczenia Grecyi, i że oczekuie tylko z strony Greków gotowości w przedmiocie ustąpienia z mieysc oznaczonych. Lecz Grecy zdaią się czynić wiele trudności i usiłuią ile możności niedopełnić postanowień londyńskich konferencyy. Twierdzą oni, iż przez protokuł z dnia 22 Marca 1829 r. przyobiecano im obszernieysze granice; lecz zapominaią, że w skutek tegoż protokułu mieli pozostać pod panowaniem sułtana i płacić mu haracz. Wynoszenie się Greków z prowincyy pozostałych przy Porcie iest wielkie, co ją spowodowało zrobić posłom trzech mocarstw przedstawienie w tym względzie, aby szerzącemu się złemu zapobiedz. Zdaie się iż rossyyski gabinet uzna słuszność zażaleń Porty i zechce wstrzymać dalsze wynoszenie się Greków. *G. Wr.*

(Z Belgradu 12 *Czerwca.)* Odebrane listy z Bośnii skreślaią powstanie w Albanii iako bardzo grożne nawet dla ościennych prowincyy. Wielki wezyr przybył do mieysc pobliskich teatru buntu; lecz powaga iego niebyła szanowaną, lękaią się scen krwawych. Z wszystkich stron tureckie woyska na ten punkt się zbieraią. Mówią, że się kil-

ku albańskich dowódzców poddało i przyięło ofiarowaną amnestyą, pod warunkiem aby sułtan uczynił zadosyć ich reklamacyom i zniósł istnące nadużycia. Gdyby powstańcy zachowali iedność i zgodę pomiędzy sobą, bunt ten mógłby się zamienić w woynę o niepodległość, na wzór greckiéy woyny: wzbudza ona zapał nawet pomiędzy kobietami. — Wielu nieznaiomych kapitanów sypie pieniędzmi w nadziei, że kiedyś będą grać rolę w zdarzeniach które się przygotowywaią.

Literatura.

Nadzwyczayne posiedzenie ogólne Towarzystwa królewskiego Warszawskiego przy: nauk, dnia 3 *Czerwca* 1830 *r. z powodu przybycia barona Humboldta.*

(Dokończenie.)

V. Kol. Skrodzki ofiarował Humboldowi kartę meteorologiczną stolicy królestwa Polskiego, czyli obraz odmian powietrza, wystawiaiący jeograficznym sposobem nayważnieysze wypadki spostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Warszawie od 1803 do 1825 r. przez kol. Antoniego Magiera. Tabellę tę obliczył i ułożył kolega Jastrzębowski z dołączeniem osobnego objaśnienia potrzebnego do użycia tey karty. Rad był téy ofierze Humboldt, i oświadczył że mu będzie potrzebne do dzieła o liniach równocieplych (des lignes isothormes), nad którego drugiém i obszernieyszém wydaniem pracuie.

VI. Kol. Maiewski, który zbiera materyały do historyi krytyczney Słowian. ich pobratymców i Amerikano Hunno-Tatarów, od 1027 r. przed narodzeniem Chrystusa, aż do wzięcia Konstantynopola, czyli 1453 ery chrześciańskiéy, oświadczył baronowi Humboldtowi: że czytał dzieło o Ameryce przez kolegę Vater 1816 r. zebrane Humboldtowi przypisane, tudzież dzieło skrócone barona Cuvier: *Discours sur les révolutions de la surface de Globe* 1825 r., w którém a mianowicie na str. 294 autor mocno się opiera na dzie-

le ważném: *Tableau des formations géologiques dans l' ordre de leur superposition par Mr. Alexandre de Humboldt.* Starał się kollega Majewski zrozumieć teoryą naszego globu, w Berlinie przez tego uczonego męża wykładaną. Czytał uwagi Humboldta ministra nad dziełami w samskrycie ogłoszonemi o liczbie dualnéy, u sławian uczonych zapomnianéy, lecz u gminu dotąd zachowuiącéy się. Wspomniał o świeżo odebraném dziele w samskrycie, z bogatego xięgozbioru króla J. Pruskiego w r. z. wydaném. W odpowiedzi swéy wyraził baron Humboldt: że brat iego minister poświęca się filozofii, zaymuie się samskrytem, równie iak wielu uczonych pruskich; że professor samskrytu Bopp wiele dzieł w samskrycie wydał; że Nalus iego wyszedł po raz trzeci na widok publiczny, a kończąc składnią samskrytu, wiele ułamków ze starożytnéy téy mowy chce umieścić lecz zbywa na dokładnym słowniku tego dyalektu, są trudności w czytaniu i w wymawianiu. Na to oświadczył kol. Maiewski, że dawne materyały swoie do gramatyki téy mowy podług Pana Bopp poprawia; iego dzieła, ministra Humboldta i inne w tym przedmiocie iuż posiada, lub zapisuie. Nadmienił przytém: że i my mamy drukarnią samskryptu, ale że takowa podług wzorów grammatyk P. Karai w Serampurze, podług badań azyatyckich i propaganda do Fra - Paulino przed 20 laty za użyciem mniéy biegłych kraiowych artystów rozpoczęta wzorami berlińskiemi uzupełniona, co do Diewa Nagary, berlińskiéy nie odpowiada. Twierdził daléy: że w ustach Sławianina, samskryt przechodzi w brzmienie wołoszczyzny. Z uprzeymością słuchał baron Humboldt tych dodoniesień, i cieszył się z usiłowań kolegi Maiewskiego w tym względzie.

VII. Następnie okazywano Humboldtowi zbiory towarzystwa. Kol. Jarocki zwrócił iego uwagę, na przedpotopowe dwie głowy nosorożca dwurożnego i dwie głowy *bonaza*, gatunku wołu. Inspektor biblioteki okazywał chorągiew przez Sobieskiego zdobytą, przez Dąbrowskiego w Lorecie odzyskaną i książkę która temu jenerałowi w bitwie ocaliła życie,

iego zbrojownią towarzystwu ofiarowaną, bóztwa indyysko-mongolskie wydobyte w Bałcie, i inne osobliwości, które go zaiąć mogły.

VIII. Nastąpił obiad składkowy dla uczczenia Humboldta, na którym znaydowali się obecni w stolicy członkowie towarzystwa: honorowi, czynni, przybrani i korrespondenci. Na tym obiedzie wniesione zostało przez prezesa towarzystwa zdrowie barona Humboldta, na które odpowiadaiąc temi odezwał się słowy: »Dozwólcie Panowie, ażebym im złożył hołd naywyższéy wdzięczności, za chlubne moie przyięcie w téy starożytnéy stolicy, w któréy (pod tarczą dobroczynnego rządu i wspaniałomyślnego monarchy, który niedawno ieszcze przyzwał mię i zwiedzić dozwolił swe obszerne państwo), wznoszą się koleyno tak piękne i tak szlachetne instytucye. Miło mi oświadczyć moię wdzięczność, szczególniéy temu weteranowi waszéy chwały narodowéy pod względem naukowym, który oddaiąc cześć pamięci nayznakomitszego astronoma, wynurzył nayszlachetnieysze z serca pochodzące myśli i nadał im, ile tylko szczęśliwe natchnienie wyrazom ludzkiéy mowy udzielić może wdzięku i mocy.»

ANEGDOTA.

Żartobliwe nagrody służących Piotra W.

Cesarz chcąc niekiedy pierwszego swego kuchmistrza łaską swą obdarzyć, na owczas Jana Vellen, zamawiał często u tegoż Pikniki obiadowe, na które sam przychodził w towarzystwie 8, 10 do 12 osób, złożonych z Generałów, Admirałów lub Ministrów i innych urzędników bądź cywilnych, bądź woyskowych; tam zabawił do godziny 4 z południa, a wychodząc położył tak iak każdy z przybyłych tamże gości, swego dukata na tacę.

Gdy tenże sam kuchmistrz albo raczéy pierwszy kucharz zaprosił Cesarza w kumy do chrztu swego syna, Monarcha stawił się na wyznaczony czas; po chrzcie zbliżywszy się do położnicy pocałował ią i wetchnął iey do ręki zawiniętego w papierku dukata; Oycu zaś włożył do ręki list dotacyyny dla syna, na mocy którego tenże został dziedzicem małéy wioseczki Johannishof w Ingermanlandyi, o 60 wersżt od Petersburga, składaiącéy się z sześciu gospodarzy.
